

Chaos na scenie politycznej w RFN: rezygnacja przewodniczącej CDU

Kamil Frymark

10 lutego przewodnicząca CDU Annegret Kramp-Karrenbauer zapowiedziała rezygnację z szefostwa w partii oraz ubiegania się o bycie kandydatką chadecji na kanclerza RFN w wyborach do Bundestagu w 2021 r. Z wypowiedzi rzecznika ugrupowania wynika, że Kramp-Karrenbauer w kolejnych miesiącach przeprowadzi jeszcze jako szefowa CDU proces wyboru kandydata chadeków na kanclerza, a następnie ustąpi ze stanowiska przewodniczącej. Uważa ona bowiem, że kandydatem na kanclerza z ramienia CDU powinien być przewodniczący tej partii. Kanclerz Angela Merkel wyraziła nadzieję, że Kramp-Karrenbauer pozostanie ministrem obrony w jej rządzie.

Rezygnacja jest konsekwencją kryzysu politycznego wywołanego wyborami premiera w parlamencie krajowym Turyngii. W trakcie wyborów 5 lutego CDU poparło w trzeciej turze głosowania kandydata FDP Thomasa Kemmericha. Jego kandydaturę wsparła również AfD, gwarantując w ten sposób wybór przedstawiciela liberałów przeciwko dotychczasowemu premierowi Bodo Ramelowowi z partii Lewica. W sobotę przedstawiciele wielkiej koalicji CDU/CSU i SPD w Berlinie, nie godząc się na kandydata wybranego głosami AfD, wypowiedzieli się za przyspieszonymi wyborami w Turyngii. Przeciwna takiemu rozwiązaniu jest jednak regionalna CDU. W sondażu wykonanym po wyborze Kemmericha, który zrezygnował już ze stanowiska i jest obecnie jedynie premierem administrującym, chadecja w Turyngii utraciła 10 p.p. (obecnie ma 12% poparcia). W reakcji na wydarzenia w Turyngii doszło do fizycznych ataków na polityków FDP oraz ich biura poselskie, a w związku z groźbami Kemmerich otrzymał ochronę policji. Podłożem ataków są oskarżenia o współpracę z AfD.

Komentarz

- Przyjęcie przez Kemmericha wyboru na urząd premiera Turyngii przy poparciu wykluczanej z wszelkiej współpracy AfD doprowadziło do gwałtownych reakcji i chaosu w niemieckiej polityce zarówno na poziomie landowym, jak i federalnym. Pod wpływem krytyki przedstawicieli wszystkich partii politycznych (oprócz AfD), mediów oraz pod naciskiem kilkusetosobowych demonstracji, m.in. w Berlinie i Erfurcie, Kemmerich zrezygnował z funkcji premiera landu. Do czasu wyboru nowego premiera będzie jednak nadal sprawował ten urząd. Krytyka dotknęła także przewodniczącego FDP Christiana Lindnera, w związku z czym poprosił on zarząd partii o wotum zaufania, które uzyskał.

Pod wpływem nacisków zrezygnował z funkcji przewodniczącego frakcji CDU w landtagu Turyngii zapowiedział Mike Mohring. Działania landowych struktur CDU były złamaniem dotychczasowego stanowiska chadecji o niewspółpracowaniu zarówno z AfD, jak i Lewicą. Również FDP wykluczała do tej pory współpracę z AfD, a sytuowanie się w opozycji wobec tej partii było jednym z głównych haseł wyborczych Kemmericha.

- Niemożność wyegzekwowania decyzji o przyspieszonych wyborach w Turyngii przez Kramp-Karrenbauer oraz konflikt pomiędzy federalnymi i landowymi strukturami CDU były bezpośrednią przyczyną jej rezygnacji. Od czasu landowych wyborów w październiku przedstawiciele CDU w Erfurcie byli podzieleni pomiędzy zwolenników tolerowania dotychczasowego rządu Ramelowa, np. w ramach wspierania wybranych projektów rządowych, oraz sympatyków zbliżenia do radykalnej AfD. Obie koncepcje odrzucał federalny zarząd partii, nie przedstawiając jednak alternatywy. Po wyborze nowego premiera Turyngii Kramp-Karrenbauer skrytykowała decyzję landowych polityków CDU i zapowiedziała konieczność przeprowadzenia nowych wyborów. Sprzeciwiły się jej landowe struktury partii opowiadające się w większości za wsparciem Ramelowa z obawy przed nowymi wyborami i znaczącą utratą poparcia.
- Pozycja Kramp-Karrenbauer jako przewodniczącej CDU wyraźnie słabła od czasu porażek chadecji w ubiegłorocznych wyborach do Parlamentu Europejskiego oraz w jesiennych elekcjach do landtagów Brandenburgii i Turyngii. Pomimo początkowych sukcesów (m.in. zorganizowania wewnątrzchaddeckiej dyskusji o polityce migracyjnej) szefowej CDU nie udało się zintegrować podzielonej partii. Znaczna część działaczy krytykowała brak wyraźniejszego odcięcia się od dotychczasowej polityki kanclerz Merkel i dalsze otwarcie na Zielonych (np. w polityce klimatycznej). Taka strategia Kramp-Karrenbauer wynikała z próby zapobiegania dalszemu odpływowi elektoratu w dwóch przeciwnych kierunkach: do Zielonych oraz do AfD, co było widoczne w kolejnych wyborach landowych w 2019 r. Stopniowe podważanie autorytetu przewodniczącej CDU przez członków partii doprowadziło do podniesienia kwestii zaufania w trakcie ostatniego zjazdu ugrupowania w listopadzie; Kramp-Karrenbauer wyszła z tego wówczas obronną ręką.
- Dla chadecji wybór pomiędzy współpracą z Lewicą lub AfD będzie coraz większym wyzwaniem strukturalnym. Rozdrobnienie sceny politycznej prowadzi do trudności w budowaniu koalicji przeciwko AfD lub Lewicy, zwłaszcza na wschodzie kraju. Do tworzenia większości coraz częściej konieczna będzie koalicja trzech lub czterech ugrupowań. Najbliższym testem dla chadecji będą przyszłoroczne wybory w Saksonii-Anhalt oraz Meklemburgii-Pomorzu Przednim, w których utworzenie koalicji bez AfD lub Lewicy może okazać się niemożliwe. Na ten dylemat nakładają się zarzuty pod adresem kierownictwa partii, w którym silnie reprezentowani są przedstawiciele zachodnich landów, o niezrozumienie specyfiki landów wschodnich. Chadecja w landach wschodnich jest bardziej konserwatywna i z obawy przed odpływem znacznej części elektoratu do AfD bardziej skłonna do współpracy ze skrajną prawicą niż nadal postrzeganą jako ugrupowanie postkomunistyczne Lewicą.
- Rezygnacja Kramp-Karrenbauer zintensyfikuje walkę o przywództwo w partii. Jednym z głównych pretendentów do objęcia funkcji przewodniczącego CDU jest Friedrich Merz – szef frakcji CDU w latach 2000–2002 i zagorzały przeciwnik kanclerz Merkel, który

nieznaczoną liczbą głosów przegrał z Kramp-Karrenbauer w grudniu 2018 r. walkę o przywództwo w partii. W ubiegłym tygodniu ogłosił on rezygnację z działalności biznesowej i pełne zaangażowanie w politykę. Za głównych konkurentów uchodzą również Armin Laschet, premier Nadrenii Północnej-Westfalii, oraz Jens Spahn, minister zdrowia ubiegający się o funkcję przewodniczącego w partii również w trakcie poprzednich wyborów w 2018 r. Niespodziewana rezygnacja Kramp-Karrenbauer wzmacnia także pozycję przewodniczącego CSU Markusa Södera. Premier Bawarii wykluczał dotychczas ubieganie się o kandydaturę na kanclerza z ramienia CDU i CSU (dotychczas było dwóch kandydatów chadecji z CSU – Franz Josef Strauß i Edmund Stoiber – obaj nie zostali kanclerzami), jednak w przypadku pogłębiającej się destabilizacji politycznej znaczenie Södera będzie rosło. CSU jest obecnie jedyną partią w koalicji rządzącej ze skutecznie uregulowaną kwestią przywództwa.

- Chaos w CDU oraz rezygnacja Kramp-Karrenbauer z ubiegania się o kandydaturę na kanclerza są sukcesem AfD, a przede wszystkim przewodniczącego frakcji AfD w Turyngii Björna Höcke. Wzmocni to partię przed ewentualnymi nowymi wyborami w Turyngii, gdzie uzyskała ostatnio drugi najlepszy wynik w RFN (23,4%) oraz umocni pozycję Höckego w wewnętrznej walce o władzę. Przewodniczący AfD w Turyngii jest reprezentantem radykalnego skrzydła partii Flügel (obserwowanego przez kontrwywiad), który w coraz większym stopniu przejmuje władzę w strukturach całej partii. Wydarzenia z Turyngii wzmocnią Höckego także przed zapowiedzianym na koniec kwietnia programowym zjazdem partii w Offenburgu.
- Wybory nowego przewodniczącego CDU wpłyną na politykę europejską Niemiec oraz ich prezydencję w Radzie UE. Przygotowanie oraz przeprowadzenie wyborów wymuszają koncentrację na polityce wewnętrznej. Kryzys w Turyngii oraz zmiana przywództwa w chadecji są szansą dla SPD na poprawę notowań i przejście do politycznej ofensywy. Socjaldemokraci od początku zdecydowanie krytykowali głosowanie CDU i FDP w Turyngii, potępiając wszelkie formy współpracy z AfD. Pomimo wcześniejszych sugestii przewodniczący SPD nie postulują jednak przyspieszonych wyborów do Bundestagu. Byłyby one ryzykowne dla SPD z uwagi na utrzymujące się niskie poparcie dla ugrupowania na poziomie 14–15% oraz trwającą reorganizację centrali partii po objęciu władzy w grudniu przez Saskię Esken i Norberta Waltera-Borjansa.